szkolne echo

GAZETKA SZKOLNA SP RYMAŃ

WRZESIEŃ 2019

1

ROZRUCH

nowy rok szkolny

nowa gazetka

WYWIAD Z ABSOLWENTEM

Iga Moskwa

o "Koperniku"

Redakcja uczniowska pod opieką nauczycieli: B. Oleksiewicz & M. Oleksiewicz

ROZRUCH

2 września 2019 roku - zaczynamy! Nowy rok szkolny, nowe porządki, nowe klasy, coś Wam jeszcze przychodzi do głowy? Pewnie nowa nazwa naszej gazetki szkolnej? „Szkolne echo” przypadło nam do gustu, bo ta gazetka ma być echem tego, co w szkole „piszczy”. I nie tylko w szkole. Jest ona kontynuacją wydawanej w poprzednich latach gazetki „Kocioł”.

Rozpoczęliśmy rok szkolny uroczyście. Po raz pierwszy na rozpoczęciu roku szkolnego, w hali sportowej, spotkała się cała społeczność szkolna, od przedszkola do klas ósmych. **Stowarzyszenie Historyczne „Dębosz”** swym udziałem podkreśliło doniosłość osiemdziesiątej rocznicy wybuchu II wojny światowej. Wraz z uczniami naszej szkoły przygotowało inscenizację upamiętniającą ofiary Września 1939 roku oraz wystawę tematyczną. Potem odbyło się ślubowanie pierwszoklasistów, a Dyrektor Szkoły dokonał uroczystego pasowania.

WRZESIEŃ 1939

2019 2020
ROZPOCZĘCIE
ROKU SZKOLNEGO

CO NA TO PIERWSZAKI ?

Zapytaliśmy pierwszoklasistów o ich wrażeniach w nowej klasie.

Jakie wrażenia po pierwszym tygodniu w szkole? Co najbardziej podoba ci się w szkole?

Lena: „Podoba mi się to, że jest z nami ta sama pani i czuję się starsza w nowej klasie”
Zuzia: „Pierwszy tydzień szkoły fajnie minął, bo tęskniłam za szkołą”
Szymon: „Mi się bardzo spodobały zajęcia i świetlice”
Karolina: „Podobają mi się zajęcia”
Mikołaj: „Lubię odrabiać lekcje i podobają mi się nowe książki”
Lena: Pierwszy tydzień szkoły był bardzo fajny, bo lubię spędzać czas z grupą”
Dawid: „Spodobały mi się zajęcia z informatyki”
Ania: „Lubię wcześniej wracać ze szkoły”
Szymon: „Pierwszy tydzień szkoły był fajny jeszcze dlatego, że mogę rozmawiać z przyjaciółmi na przerwach”.

Jak podoba Ci się nowa klasa?

Dawid: „Sala jest bardzo ładna”
Szymon: „Podobają mi się ławki, które są bardzo wygodne”
Kaspian: „Podoba mi się nowa tablica i to, że możemy na niej pisać”
Karolina: „Myślałam, że klasa będzie większa, ale i tak bardzo mi się podoba”

Wspomnienia z wakacji i powrót ze szkoły:

Małgosia: „wakacje były fajne, ale cieszę się, że już wróciłam do szkoły”
Szymon: „Nie chciałem wracać jeszcze do szkoły, ale polubiłem nową klasę”
Kuba: „Wakacje były fajne, ale cieszę się, że wróciłem do nowej klasy”.

Jakub Ślusarek i Szymon Celiński

SZKOLNA KARTKA Z KALENDARZA

Kiedyś rok szkolny zaczynał się ok. 20 sierpnia, a kończył na początku czerwca. Przy sprzyjającej pogodzie, uroczystości szkolne odbywały się na szkolnym boisku, które znajdowało się na miejscu obecnego prawego skrzydła budynku szkoły (tam, gdzie mieści się między innymi przedszkole, biblioteka, pracownia informatyki) i terenu do niego przylegającego. Podczas dni deszczowych uroczystości odbywały się w holu na parterze szkoły. Nieodłącznym elementem uroczystości było wspólne odśpiewanie szkolnego hymnu, „Marszu skautów", autorstwa Władysława Bełzy, rozpoczynającego się słowami: „Święta miłości kochanej Ojczyzny", oto w twą służbę wchodzi hufiec nasz!".

Na zdjęciu poniżej ślubowanie pierwszoklasistów w sierpniu 1975 roku, wśród ślubujących jest jeden z pracowników naszej szkoły. Może jest tam także ktoś z Twojej rodziny?

ROK SZKOLNY NA ŚWIECIE

Podobnie jak w Polsce, na początku września rok szkolny zaczyna się w Ameryce, Anglii, Grecji, Belgii, Łotwie i Francji. Szwedzi, Duńczycy i mieszkańcy niektórych landów niemieckich, idą do szkoły w sierpniu, a za to Hiszpanie, Włosi i Portugalczycy – dopiero w drugiej połowie września. Ale nie wszędzie na świecie jest tak samo.

Jak to mówią co kraj to obyczaj tak więc Australijczycy, na pierwsze zajęcia idą w styczniu. W Brazylii rok szkolny rozpoczyna się po karnawale, czyli w lutym, a mieszkańcy Chile idą do szkół dopiero w marcu. W Japonii uczniowie zaczynają szkołę w kwietniu, a w Indonezji rok szkolny rozpoczyna się w lipcu. W Grecji i na Łotwie długie wakacje zaczynają się już z początkiem czerwca. Szwedzi i Niemcy kończą naukę dopiero pod koniec lipca.

W Hiszpanii rok szkolny zaczyna się pod koniec września, a kończy się w czerwcu. Nadal wielką popularnością cieszą się tu szkoły katolickie, prowadzone przez zakony żeńskie i męskie. Promocję do następnej klasy otrzymuje się co dwa lata, a nie tak jak w Polsce, co rok. Włosi idą do szkół, podobnie jak Hiszpanie, pod koniec września. Na koniec zatrzymajmy się jeszcze na dłużej przy Japonii gdzie rok szkolny podzielony jest na trzy części i trwa od kwietnia do marca. Pierwszy okres trwa od kwietnia do połowy lipca, po czym zaczynają się letnie wakacje, których długość jest zależna od regionu. Po wakacjach, we wrześniu uczniowie wracają na drugą cześć roku szkolnego, trwającą do końca grudnia. Rok szkolny kończy się po trzecim okresie, w połowie marca. Po czym następują dwutygodniowe ferie.

Szkoła w Japonii

Lekcje zaczynają się ok. 8.30-8.45. W poniedziałki od porannego apelu oraz sprawdzania obecności, a w inne dni od ogłoszeń ogólnoszkolnych. Między lekcjami są 10-minutowe przerwy i duża przerwa obiadowa między 12.35 a 13.20. Nie każda szkoła ma swoją stołówkę. Uczniowie, którzy próbują jeść drugie śniadanie, przyniesione z domu, przed oficjalną przerwą są karani, zwłaszcza jeśli próbują to zrobić w czasie lekcji. Często w japońskich szkołach nie ma stołówek ani szatni, więc uczniowie spożywają obiad, jak również wieszają ubrania w klasie. Ciekawą kwestią jest również brak załogi sprzątającej. Pod koniec lekcji uczniowie samodzielnie sprzątają swoje sale, korytarze, toalety oraz teren szkolny. Każda klasa jest podzielona na grupy, które odpowiadają za wykonanie własnego obszaru prac.

Ciekawe, który typ organizacji roku szkolnego podobałby się Wam najbardziej?

Źródło: Travel Experience

PROGNOZA POGODY NA LUDOWO

Czyli jak nasi pradziadowie przewidywali pogodę:

- Gdy na święty Idzi (1.09) ładnie, śnieg na pewno późno spadnie
- Dzień świętego Idziego, gdy się wypogodzi, cztery niedziele potem pogoda dogodzi
- Szron wrześniowy i pajęczyny po ziemi, są snadź znakiem tęgiej zimy
- Wrzeszczy wrzesień, że już jesień
- gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie
- Jak we wrześniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzno, ale lekka zima
- Święta Regina (7.09) mgły rozpina
- Gdy Narodzenie Maryi pogodne (8.09), to będzie tak cztery tygodnie
- Jakie Maryi urodziny, takie i imieniny (15.09)
- Gdy na Siewną (8.09) jest błękitnie, wtedy pięknie wrzos zakwitnie
- Gdy grzyby wielkie korzenie mają, wielką zimę zapowiadają
- Gdy na Jacka pogodnie (11.09), suche w jesieni dnie
- Jeśli na Jacka nie panuje plucha, to pewnie będzie zima sucha
- Jeśli wrzesień będzie ciepły i suchy, pewno październik nie oszczędzi pluchy
- Czym dłużej jaskółki we wrześniu zostają, tym dłużej piękne i jasne dni bywają
- Jaką pogodę na nowiu da wrzesień (13.09), taka bywa zwykle cała jesień
- Nikodem (15.09) gdy suchy, rozprasza jesienne pluchy
- Im głębiej we wrześniu grzebią się robaki, tym srożej się zima da ludziom we znaki
- Gdy na św. Mateusza (21.09) śnieg przybieżał, będzie po pas całą zimę leżał
- Mateusz bez dżdżów potoku da win do przyszłego roku
- Jeśli Maurycy (22.09) ma jasne lice, to przyprowadzi wnet nawałnicę

- Gerard (23.09) czasem wróży na to, że z nim przyjdzie drugie lato
- Gdy Kleofas (24.09) we mgle chodzi, mokrą zimę zwykle zrodzi
- Straszna jest wrześniowa słota – miarka deszczu, korzec błota
- Gdy deszcz w św. Michała (29.09), będzie łagodna zima cała
- Gdy dębówki obrodzą na Michała, to w Narodzenie śniegu fura cała
- Gdy wietrzno w Michała, będzie mroźna zima cała
- Jeśli bociany do Michała zostały, nie będzie mrozów przez grudzień cały
- Od świętego Michała trąbka myśliwego do boru woła
- Święty Michał lato przekichał
- Wiele ostu we wrzesień wróży pogodną jesień.

Rys. Żaneta Pasieka

JESIEŃ W POEZJI

Poezja to piękna, aczkolwiek niełatwa dziedzina sztuki. Jeśli piszesz wiersze i czujesz, że chcesz się nimi podzielić z innymi, zachęcamy do współpracy. Na dobry początek publikujemy wiersze znanej i uznanej w naszym środowisku poetki, nauczycielki języka polskiego, **p. Aliny Korneckiej.**

Wrzesień jesień

Jesienne liście spadają wolno z drzew
Gdzieś mały, drobny ptaszek kołysze głogu krzew
Korale jarzębin stoją smutne już
W jesiennym ogródku więdnie bukiet róż.

W zaciszu leśnym liliowy wrzos
Rozbudził szkolnego dzwonka głos
I kwiecie jego drobne, liliowe
Staje się smutne, niekolorowe.

Jesień rozwiesza nad łąkami mgły
Otula ziemię kobiercem z liści
Snują się nitki babiego lata
Już jesień, jesień życie oplata.

27.09.1984 r.

Wrzesień

Wrzesień – liliowe wrzosy przekwitają znów
Jesień przyrodę szykuje do zimowych snów
Liście kolorowe układa w kobierce
Kiście jarzębiny oblewa rumieńcem

Uśnie wszystko to gdzieś w dolinie mgieł,
Odlecą od nas ptaki, zamilknie lata zgiełk
Jesień, babie lato snuje się nitkami
Złotem i czerwienią ciesz się razem z nami.

🕮 BIBLIOTEKA POLECA

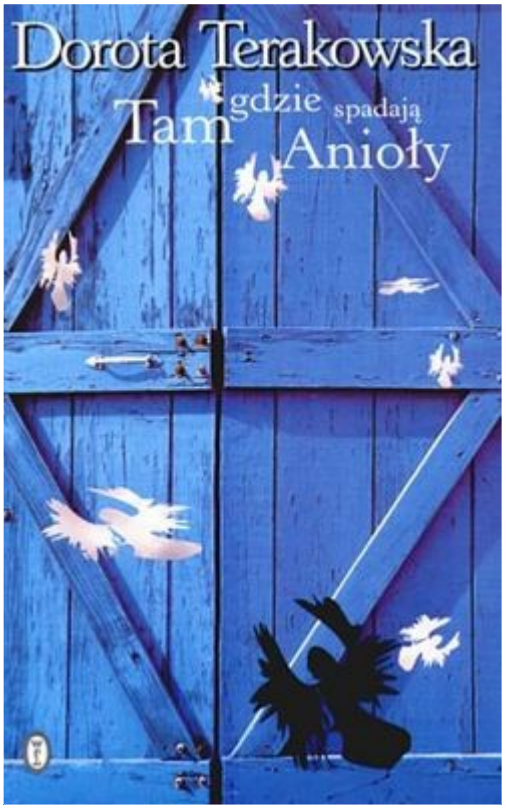

„Tam gdzie spadają anioły”

Autor: Dorota Terakowska

Tam gdzie spadają anioły – powieść Doroty Terakowskiej wydana po raz pierwszy w 1998, wyróżniona nagrodą polskiej sekcji IBBY.

Ewa w wieku pięciu lat traci swego Anioła Stróża o imieniu Ave. Anioł spada na ziemię po wyczerpującej i niszczącej walce z Aniołami Ciemności. Razem z nim spada jego mroczne przeciwieństwo – Vea, przybierający różne postaci: pająka, robaka, a najczęściej czarnego kruka. Ave na ziemi jest słaby, zaniedbany, bezdomny. Mieszka w opuszczonej parceli, niedaleko osiedla ludzi bogatych. Ewa szybko domyśla się, kim on jest. Często ze sobą rozmawiają. Jednak z chwilą, gdy Ave traci swą moc, Ewę spotykają same nieszczęścia. Po wielu drobnych wypadkach, okazuje się, że choruje na wyjątkowo groźną postać białaczki. Lekarze nie dają jej szans. Babcia Maria znajduje wtedy pióro Ave, zgubione kilka lat wcześniej podczas upadku na ziemię. Anioł chce ratować dziewczynkę, dlatego zdradza jej tajemnicę, jak umocnić pióro, aby on odzyskał moc i mógł jej pomóc. W końcu wszystko kończy się szczęśliwie, ale do happy endu prowadzi długa droga.

Powieść zarówno dla młodzieży jak dorosłych, jest próbą przedstawienia złożonych relacji pomiędzy dobrem a złem, między porządkiem ziemskim a boskim, wiarą i wiedzą, między człowieczeństwem a boskością.

Pod względem fabularnym powieść poprowadzona jest brawurowo i czyta się ją jednym tchem.

Książkę tą znajdziesz w naszej bibliotece szkolnej w dziale książek obyczajowych.

WRZESIEŃ W SPORCIE !

- **Bartosz Zmarzlik królem Vojens! Polak coraz bliżej mistrzostwa świata.** Polak w wielkim stylu wygrał Grand Prix Danii i ma już dziewięć punktów przewagi nad drugim Emilem Sajfutdinowem. Największym przegranym tej rundy został Leon Madsen.

- **Tabela Grupy G eliminacji Euro 2020**
- Polska - 13 pkt, bramki 8:2
- Słowenia - 11 pkt., bramki 12:5
- Austria - 10 pkt., bramki 13:6
- Izrael - 8 pkt, bramki 11:11
- Macedonia Północna - 8 pkt., bramki 8:8
- Łotwa - 0 pkt., bramki 1:21

- **Koniec pięknego snu polskich koszykarzy. Biało-czerwoni przegrali w ćwierćfinale mundialu.** Polscy koszykarze nie zagrają w półfinale mistrzostw świata. Biało-czerwoni w ćwierćfinale mundialu nie dali rady Hiszpanii.

- **Piątek może trafić na Wyspy.** "The Sun" poinformował, że Krzysztof Piątek może podczas zimowego okienka transferowego przenieść się na Wyspy. Zainteresowana jego usługami ma być Chelsea Londyn.

- Mistrz Polski w zapasach w stylu klasycznym oraz multimedalista najważniejszych imprez grapplerskich nad Wisłą, **Michał Pietrzak** (8-3, 2 KO, 2 Sub) będzie nowym rywalem Roberto Soldicia (16-3, 14 KO, 1 Sub) 14 września na KSW 50 w Londynie. W The SSE Arena, Wembley zawodnicy zmierzą się w umownym limicie do 80 kilogramów

- **Robert Kubica** uzyskał najsłabszy czas podczas GP Włoch spośród kierowców, którzy dotarli na metę, ale mimo to jego występ na torze Monza można uznać za udany.

- W dniach 09.09-04.10.2019 w Chanty Mansyjsku (Rosja) rozgrywany jest

Puchar Świata w szachach. W gronie 128 uczestników po raz pierwszy znalazło się aż **czterech arcymistrzów z Polski.**

Szymon Celiński

W WIRTUALNYM ŚWIECIE

Slime Rancher to gra stworzona i wydana przez **Monomi Park.** Możemy ją znaleźć i kupić w serwisie **Steam.** Wczesny dostęp pojawił się 26 stycznia 2016 roku, a sama produkcja jest ciągle aktualizowana.

Przeznaczona jest bardziej dla młodszych graczy, jednak wielu dorosłych znajdzie w niej pociechę. Wcielamy się w niej w niejaką Beatrix Labeau, która udała się w podróż na „Daleką, Daleką Prerię" i postanowiła zaczać hodować słodkie "szlamy", które przypominają żelki. Gra toczy się w perspektywie pierwszej osoby, a naszym głównym narzędziem jest **Vacpack,** który potrafi łapać słodkie żyjątka, pożywienie czy różne przedmioty, jak i wyrzucać te wszystkie rzeczy. Mamy również możliwość hodowli kurczaków, warzyw i owoców.

Gra oferuje nam naprawdę sporo gatunków uroczych "żelków", które można mieszać. Zwykle trzymane są w nowoczesnych klatkach, które można usprawnić, aby były większe czy aby same karmiły stworzenia. Niektóre z nich są mięsożerne, niektóre roślinożerce, a jeszcze inne wszystkożerne. Po nakarmieniu zwierzaczka wyprodukuję on kryształ, który będziemy mogli sprzedać, a następnie kupić coś dla siebie lub stworzeń. Gra daje nam możliwość eksploracji wielu miejsc oraz ma wiele tajemnic. Nie jest jednak taka prosta - stworzenia często próbują uciekać, a kiedy zmieszamy ze sobą aż trzy gatunki, to pojawią się brzydkie stwory, które zniszczą cały nasz dobytek, przez co będziemy musieli szukać naszych zwierzaków od nowa. Niektóre mogą zadawać nam obrażenia czy zarażać. Inne są zupełnie nieszkodliwe. Mieszanie różnych gatunków to naprawdę niezła frajda!

Slime Rancher to naprawdę dobry sandbox, w którym można spędzić kilkanaście godzin i się nie nudzić. Jest naprawdę świetnym sposobem na nudę o czym świadczą jego oceny, które wynoszą około 8.5, a to jeszcze nie jest nawet pełna wersja! Gorąco polecam tę grę!

Hubert Pyzia

WYWIAD Z ABSOLWENTEM

W naszej gazetce możecie również znaleźć stronę, która pomoże wam wybrać idealną waszym zdaniem szkołę. Co miesiąc będą znajdować się tutaj wywiady z absolwentami naszej szkoły. Uczniowie szkół ponadgimnazjalnych będą odpowiadać nam na pytania związane ze swoim miejscem nauczania. W tym wydaniu przeprowadziliśmy wywiad z uczennicą szkoły I LO im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu – **Igą Moskwą.**

Julia: Cześć, prowadzimy teraz nową szkolną gazetkę i pomyślałam, że zrobię artykuł o odnalezieniu się w nowej szkole. Mogłabyś odpowiedzieć mi na kilka pytań?

Iga: Hej pewnie, śmiało pytaj.

Julia: Może zaczniemy od tego na jakim profilu jesteś?

Iga: Mat – fiz – inf – ang

Julia: Dlaczego wybrałaś akurat ten profil? Co Cię do tego przekonało?

Iga: Wybrałam ten profil, ponieważ od zawsze lubiłam matematykę i sprawiała mi on przyjemność. Miałam do wyboru fizykę albo chemię, ale fizyka wygrała bezkonkurencyjnie.

Julia: Masz jakieś problemy z połączeniem nauki z obowiązkami codziennymi?

Iga: Nie, nie mam jakiś większych obowiązków prócz nauki, więc zawsze mam czas na to by się przygotować jak należy i znaleźć chwilkę na zrobienie czegoś jeszcze.

Julia: Świetnie, że znajdujesz czas na rozwijanie pasji! Co mogłabyś powiedzieć o pierwszej klasie i obowiązkach z nią związanych?

Iga: Klasa pierwsza jest baaaardzo trudna. Nowa szkoła, nowi nauczyciele, nowi koledzy i koleżanki. Kwestia zaakceptowania nowego środowiska itd.

w dodatku natłok przedmiotów w moim przypadku były to przedmioty również w języku angielskim takie jak: fizyka, chemia, EDB, podstawy przedsiębiorczości. Wymagało to ode mnie ogromnych sprawności językowych z angielskiego. Oczywiście kwestia dojazdów także odgrywała dużą rolę, moje przyjazdy do domu graniczyły w godzinach 15 – 17. No i natłoki sprawdzianów, potrafiłam mieć np. 5 w tygodnie przez 2 tygodnie pod rząd. Kolejnym wyzwaniem są rozszerzenia, które dawały się we znaki już w pierwszej klasie a także matura, której smaki zdążyłam już poczuć.

Julia: Z twoich słów wynika, że szkoła ma naprawdę wysoki poziom. Jak sobie z tym radzisz? Czy oceny w klasie pierwszej bardzo różniły się od tych, które zdobywałaś w szkole w Rymaniu?

Iga: Tak ma wysoki poziom, nauczyciele są naprawdę wymagający, ale jeżeli ktoś przykłada się do swoich obowiązków nie ma żadnych problemów, da się nawiązać przyjazne relacje z nimi bo to naprawdę sympatyczni i świetni ludzie. Trochę się różniły oczywiście, lecz czy aż tak bardzo to nie wiem. Kończyłam 3 gimnazjum mając bodajże 5.80, a 1 klasę liceum z 5.20. Są to różnice odczuwalne przeze mnie, lecz bardzo mnie zadowalają.

Julia: To świetne wyniki! Chciałabym jeszcze zapytać jakie twoim zdaniem są plusy i minusy tej szkoły?

Iga: Hmm, plusem oczywiście dla mnie są nauczyciele, którzy bardzo angażują się w nasze nauczanie i starają ułatwić nam życie w tej szkole. Ludzie są mili i przyjaźni, chętnie nawiązują przyjaźnie z nowymi osobami. Nie miałam żadnych problemów z zaaklimatyzowaniem się. Własny stadion obok szkoły to cudowne ułatwienie do rozwijania sportowych pasji i sprawności fizycznej. Ogromna szkoła, wielka przestrzeń, którą w tym roku powiększyliśmy o część, która należała do gimnazjum nr 2. Minusów nie mogę w tej chwili żadnych wymyślić, chyba na razie niczego takiego nie widzę.

Julia: Moje ostatnie pytanie będzie dotyczyło kontaktów ze starymi przyjaciółmi. Czy po rozstaniu z klasą i przyjaciółmi, utrzymujecie ze sobą podobny kontakt do wcześniejszego?

Iga: Kontakt z przyjaciółmi mi pozostał, z klasą tak średnio, aczkolwiek najbliżsi przyjaciele zostali i nic się nie zmieniło w naszych relacjach.

Julia: Dziękuję bardzo! Twoje wypowiedzi na pewno pomogą absolwentom wybrać odpowiednią szkołę. Miłego wieczoru!

Julia Skaba & Marta Piastowicz

WYBÓR SZKOŁY

I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Mikołaja Kopernika w Kołobrzegu
to najstarsza szkoła średnia w regionie kołobrzeskim.

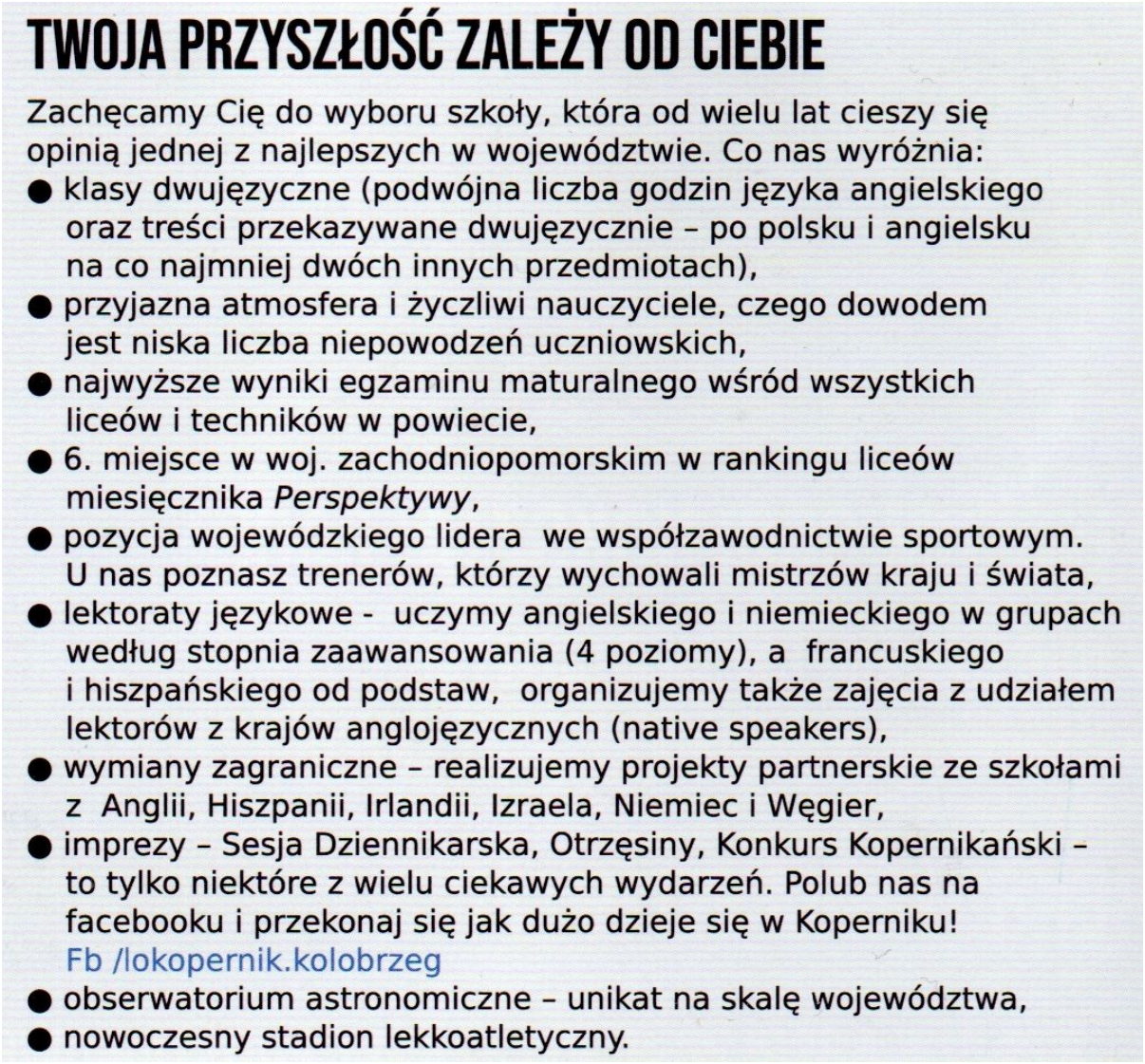

PROFILE:

- HUMANISTYCZNY Z ELEMENTAMI STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH
- BIOLOGICZNO CHEMICZNY
- SPOŁECZNO-PRAWNY
- MATEMATYCZNO –FIZYCZNO -INFORMATYCZNY
- MATEMATYCZNO –CHEMICZNO -INFORMATYCZNY